

AMERYKANIE JEDNAK ZWIĘKSZĄ WYDATKI OBRONNE. „PRZEŁAMANIE CIĘĆ ADMINISTRACJI OBAMY”

Amerykański Senat zdecydował o przyjęciu ustawy, podnoszącej wydatki obronne o 40 mld USD w stosunku do istniejących planów przez okres dwóch lat. Wcześniej dokument został zaakceptowany przez Izbę Reprezentantów. Jeżeli procedury związane z wejściem ustawy w życie zostaną pomyślnie wypełnione, umożliwi to pierwszy od lat wzrost nakładów na obronę narodową w stosunku do poprzedniego roku w USA.

Przyjęcie nowej ustawy pozwala na podwyższenie limitów wydatków obronnych, zgodnie z Budget Control Act odpowiednio o 25 mld USD w roku fiskalnym 2016 i 15 mld USD w roku fiskalnym 2017. W ten sposób w przyszłym roku na obronę narodową miałyby zostać przeznaczone 607 mld USD, to jest o 5 mld mniej niż w budżecie zawetowanym przez Baracka Obamę, ale znacznie więcej niż w wypadku utrzymywania limitów automatycznych cięć związanych z Budget Control Act.

Jest to też znacznie więcej niż w roku fiskalnym 2015 (585 mld USD). W roku 2017 wydatki wojskowe mają pozostać na praktycznie niezmiennym poziomie i wynieść 610 mld USD. Z tego odpowiednio 548 i 551 mld USD to budżet podstawowy, przydzielany w zdecydowanej większości do Pentagonu, a w pewnej części do Departamentu Energii, a szacowane wydatki obronne na operacje zagraniczne określono na 58,8 mld USD.

Przyjęcie porozumienia pozwoli więc w szczególności na wzrost „bazowego” budżetu Pentagonu, czyli środków nie związanych bezpośrednio z prowadzeniem konkretnej operacji zagranicznej, a przeznaczanych na utrzymanie i rozbudowę ogólnej zdolności amerykańskiej armii, jak również na pokrycie kosztów stałych. Jest to o tyle istotne, że w ostatnich latach to właśnie wydatki podstawowe podlegały największym redukcjom. Dla przykładu, w roku fiskalnym 2015 wynosiły 521 mld USD.

Dodatkowe środki, w kwocie 40 mld USD w ciągu roku finansowego 2016 i 2017, zostaną również przeznaczone na finansowanie wydatków elastycznych, niezwiązanych jednak z obroną narodową. Stanowi to spełnienie postulatów przedstawicieli Demokratów dotyczących jednoczesnego podwyższania wydatków na programy krajowe oraz na obronę, a nie tylko na obronę, jak było to zawarte w ustawie zawetowanej przez Baracka Obamę. Przypuszczalnie więc prezydent podpisze ustawę.

[Czytaj więcej: Barack Obama zawetował wzrost wydatków obronnych](#)

Amerykanie zdecydowali również o przeznaczeniu większych wydatków na realizację zadań objętych Budget Control Act (programy krajowe i obrona) ze sprzedaży rezerw ropy naftowej oraz funduszy, zaoszczędzonych przez redukcje w finansowaniu opieki medycznej. Podwyższone zostaną również składki na ubezpieczenia społeczne. Wprowadzone rozwiązania zmieniają też zasady wyliczania

świadczeń, przyczyniając się do ich ograniczenia w pewnych obszarach.

Na razie nie wiadomo, w jaki sposób ostatecznie zostanie ukształtowany budżet Pentagonu na 2016 rok, gdyż **ustawa określa wysokość wydatków, a nie sposób w jaki mają być wykonywane. W celu określenia sposobu wydatkowania środków konieczne są dalsze prace legislacyjne, zarówno w odniesieniu do Pentagonu, jak i innych obszarów.** Jak zauważa Reuters, mogą one napotkać na przeszkody, związane nie tyle z budżetem Pentagonu, co z kształtem programów krajowych, wywołującym kontrowersje wśród części konserwatywnych Republikanów.

W stosunku do prezydenckiego projektu i zawetowanej przez Obamę ustawy zaakceptowanej wcześniej przez obie izby Kongresu, w Pentagonie prawdopodobnie zostaną wdrożone cięcia, gdyż zakładano łączne wydatki na poziomie 612 mld USD (powodem weta był spór dotyczący wysokości finansowania programów krajowych). Redukcje będą jednak nieporównywalnie mniejsze, niż w wypadku wdrożenia automatycznych cięć związanych z Budget Control Act w pierwotnym brzmieniu.

Zarówno w Izbie Reprezentantów, jak i w Senacie przyjęciu ustawy sprzeciwiła się większość spośród Republikanów, gdyż ustawa zawiesza obowiązywanie limitu długu publicznego Stanów Zjednoczonych do marca 2017 roku, pozwalając tym samym na uniknięcie utraty przez Waszyngton płynności w tym okresie, ale też zwiększając ryzyko wzrostu kosztów obsługi zadłużenia i niekontrolowanego zwiększania długu publicznego. Została ona jednak poparta przez Demokratów oraz część Republikanów, w tym szczególnie zainteresowanych sprawami obronności, jak np. Mac Thornberry, szef komisji ds. sił zbrojnych Izby Reprezentantów.

Warto przypomnieć, że w Stanach Zjednoczonych już raz osiągnięto porozumienie, pozwalające na podwyższenie wydatków obronnych w sytuacji funkcjonowania automatycznych cięć budżetowych („sequestration”). Dokument, określony jako Bipartisan Budget Act of 2013 zapewniał finansowanie Pentagonu na okres roku fiskalnego 2014 i 2015, pozwalając na uniknięcie najbardziej drastycznych cięć, znacznie ograniczających zdolność bojową amerykańskiej armii.

Ustawa musi jeszcze zostać podpisana przez Baracka Obamę, jednak biorąc pod uwagę, że została poparta przez Demokratów, weto jest mało prawdopodobne, choć nie można go do końca wykluczyć. Przyjęte rozwiązanie, po kilku latach cięć, pozwala na podwyższenie budżetu obronnego, co może być pierwszym krokiem do odbudowy zdolności sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych po latach ich redukcji. Zapewnia też stabilne finansowanie Pentagonu do czasu wyborów prezydenckich, po których mogą zostać podjęte decyzje co do strukturalnych zmian w amerykańskich finansach publicznych.